

Kuźnicka, Barbara

"Medycyna komplementarna w Kazachstanie. Siła tradycji i presja globalizacji", Danuta Penkała-Gawęcka, Poznań 2006 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 53/1, 217-222

2008

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Danuta Penkala-Gawęcka: *Medycyna komplementarna w Kazachstanie. Siła tradycji i presja globalizacji*. Poznań 2006 s.349, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. Seria Etnologia i Antropologia Kulturowa nr 23, ilustr., sum., rez.

W polskim piśmiennictwie naukowym publikacje z zakresu historycznej i współczesnej etnomedycyny pojawiają się nader rzadko. Autorami są etnologowie, a także historycy nauki, w szczególności – historycy medycyny, przy czym prace te poświęcone są przede wszystkim opisom badań z kręgu spraw polskich.

Odmienny charakter mają publikacje Danuty Penkali-Gawęckiej, od wielu lat zajmującej się globalnymi problemami medycyny komplementarnej z punktu widzenia etnologa. Na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim 2 monografie autorki: *Medycyna tradycyjna w Afganistanie i jej przeobrażenia* (Wrocław 1988, s.238, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze) oraz ostatnio wydana książka pt. *Medycyna komplementarna w Kazachstanie. Siła tradycji i presja globalizacji* (Poznań 2006, s.349, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Autorka jest etnologiem, specjalizującym się w pracach nad medycyną tradycyjną, głównie z zakresu teorii i metodologii badań etnomedycznych oraz przeobrażeń medycyny tradycyjnej w Azji Środkowej pod wpływem ekspansji medycyny zachodniej. Monografia jest rozprawą habilitacyjną; powstała po kilkuletnich badaniach (1995–2000) w Kazachstanie na podstawie przede wszystkim analizy wyników odpowiedzi na opracowaną przez autorkę ankietę, relacji licznych informatorów oraz opracowania bogatego piśmiennictwa obcojęzycznego. Ma charakter studium interdyscyplinarnego, gdyż prezentuje zjawiska społeczne i kulturowe, związane z lecznictwem w skali historycznej Kazachstanu czasów rosyjskich, radzieckich, a szczególnie – postradzieckich problemów współczesnych w Niepodległej Republice Kazachstanu, powstałej w 1991 r.

W jaki sposób autorka zbierała informacje do opracowania monografii? Otóż, przede wszystkim przeprowadziła typowe dla pracy etnologa badania ankietowe. Dotyczyły one wyłącznie środowiska miejskiego, Ałma-Aty, co spowodowane było ograniczeniami w możliwościach poruszania się osób ze środowiska dyplomatów. Podstawę stanowiły bezpośrednie rozmowy z informatorami, współuczestnictwo w wydarzeniach związanych z lecznictwem tak tradycyjnym, jak i oficjalnym oraz obserwacje metod terapeutycznych, a nawet prób leczenia autorki przez szamanów. Informatorzy (mieszkańcy Ałma-Aty oraz uzdrowiciele z prowincji) odpowiadali na przygotowany kwestionariusz, zawierający 22 pytania.

Istotną trudność w analizie literatury przedmiotu sprawiał prawie całkowity brak opracowań z historii i tradycji medycznych badanego regionu. Pomocą były studia porównawcze z pracami dotyczącymi innych krajów Azji Środkowej oraz współczesne raporty Światowej Organizacji Zdrowia.

Monografia obejmuje następujące części: *Wprowadzenie, Medycyna komplementarna – problemy, terminy, konteksty; Leczenie i uzdrawianie w tradycyjnej kulturze Kazachów; Medycyna tradycyjna i biomedycyna w Kazachstanie. Pierwsze kontakty i dalsze doświadczenia; Pluralizm medyczny we współczesnym Kazachstanie; Żywe tradycje, globalne idee, lokalne hybrydy; Uwagi końcowe; Bibliografia; Transliteracja alfabetu kazachskiego*. W zakończeniu zamieszczono streszczenia w języku angielskim i rosyjskim. Brak skorowidza nazwisk.

Współczesny Kazachstan to ludność wieloetniczna – pozostałość osadnictwa rosyjskiego i ukraińskiego, także wynik przymusowych osiedleń koczowników oraz kolektywizacji, która miała miejsce w latach 30. Jeszcze w 1999 r. ludność kazachska wynosiła 53%, drugą grupę narodowościową stanowili Rosjanie (około 30%). Dlatego też dzisiejsze leczenie w Kazachstanie to konglomerat tradycyjnego leczenia ludowego Kazachów, ale także innych nacji.

Postępująca globalizacja wywarła znaczący wpływ na dotychczasowe metody leczenia, zmniejszając tym samym znaczenie globalizacji, czyli podporządkowania spraw lokalnych dyktatom globalnym. Tradycyjna kultura Kazachów charakteryzowała się przewagą metod, stosowanych przez lekarzy ludowych, uzdrowiaczy a także szamanów. Wiedza ta była przekazywana z pokolenia na pokolenie. Ważną rolę pełnili przede wszystkim ci uzdrowiacze, którzy umiejętności z zakresu praktyk medycznych łączyli z funkcjami religijnymi. Byli to najczęściej ludowi specjaliści, ustawiający złamania kostne, tzw. nastawiacze, również „babki”, czyli położne. Powszechne było leczenie domowe, głównie ziołami. Autorka podaje, że w okresie prowadzenia jej badań znano 227 leków pochodzenia roślinnego (s.63). Popularne były – i zapewne jest tak również obecnie – opium i tytoń do żucia. Spośród środków pochodzenia zwierzęcego znany jest kumys, a także mleko wielbłądzicy i dzikich zwierząt.

W tradycyjnej kulturze kazachskiej, trwałej do dnia dzisiejszego, ważną rolę odgrywa szamanizm, którego podstawę stanowi wiara w duchy. Istnieją 2 typy szamanów kazachskich: pierwszy to typ „turkijski”, pasterski (głównie mężczyźni) i drugi – „tadżycki”, rolniczy (kobiety).

Tradycyjna kultura medyczna Kazachów dość łatwo przyswajała elementy medycyny zachodniej, choć działo się to w tempie raczej powolnym. Sytuacja zdrowotna, szczególnie epidemiologiczna była katastrofalna tak w czasach panowania władz rosyjskich, jak i radzieckich. W 1899 r. zostały wprowadzone założenia reformy opieki zdrowotnej, ale głównym problemem były wciąż epidemie chorób zakaźnych mieszkańców stepów. Program przewidywał w pierwszym rzędzie szczepienia ospy, których jednakże Kazacy bali się bardziej niż samej choroby.

W początkach lat 30. nastąpiło nasilenie kolektywizacji i przymusowe osadnictwo koczowników. Spowodowało to wyniszczenie stad i katastrofę demograficzną. Według autorki „Wskutek głodu i chorób zmarło, jak się ocenia, około 1,5 miliona Kazachów, czyli około 1/3 całej populacji” (s.126). Po uzyskaniu niepodległości liczby te uległy jeszcze dalszym zmianom. Uznano, że wobec Kazachów dopuszczono się ludobójstwa.

Dopiero w końcu lat 30. nastąpiła pewna poprawa w stanie opieki zdrowotnej – niższa zachorowalność na malarię i mniejsza śmiertelność, głównie spowodowana gruźlicą. W tym to czasie coraz wyraźniejszy stał się wpływ medycyny zachodniej, dający w efekcie pluralizm medyczny: tradycyjna medycyna ludowa Kazachów, plus leczenie osiedleńców narodowości rosyjskiej i ukraińskiej. Procesy te, nasilające się w ostatnim dziesięcioleciu, przed powstaniem Niepodległej Republiki Kazachstanu, przybrały na sile w czasach współczesnych. Jednakże kryzys ekonomiczny związany z przeobrażeniami nowego systemu politycznego przyniósł również negatywne zjawiska w systemie ochrony zdrowia. Upadek bezpłatnej państwowej służby zdrowia i wkroczenie gospodarki rynkowej spowodowały wzrost zachorowań na gruźlicę, choroby weneryczne, wirusowe zapalenie wątroby, choroby układu krążenia i nowotworowe oraz na wsi – choroby odzwierzęce, jak np. brucelloza. Sytuację tę próbowano zmienić poprzez wprowadzenie w 1991 r. dekretu prezydenckiego. Powstał Fundusz Obowiązkowego Ubezpieczenia Medycznego (lata 1995–1998).

W tej sytuacji szczególną rolę zaczęła odgrywać medycyna komplementarna. Według słów Danuty Penkali-Gawęckiej na pierwszym miejscu było „[...] kazachskie leczenie ludowe, łącznie z «uzdrawianiem duchowym», ludowe sposoby leczenia specyficzne dla narodowości zamieszkujących Kazachstan, elementy wielkich tradycji medycznych wschodu i nowe praktyki medyczne” (s.154).

Metody kazachskiej medycyny ludowej to przede wszystkim spuścizna narodowej kultury. Tak w miastach, jak i na wsiach najbardziej popularne było i jest ziołolecznictwo oraz nastawianie kości, ale także – „uzdrawianie duchowe”. Z kolei w lecznictwie muzułmańskim przeważały metody o charakterze religijno-magicznym. Ważną rolę w tym lecznictwie odgrywali mułlowie – specjaliści, których wiedza musiała wywodzić się z pokoleń przodków. Istotną rolę pełniły pielgrzymki do grobów świętych.

Wśród najpopularniejszych leków autorka wymienia łój barani (stosowany jako środek wewnętrzny i zewnętrzny), który pełnił rolę swoistego panaceum; także – łój koński, tłuszcz gęsi, borsuczy i psi, kumys. Spośród ziół najczęściej stosowane były gatunki rodzime, głównie lebidodka, dziewanna, nagietek, a także – tytoń do żucia. Wiercono również (wiedza apotropieczna), że lecznicze działanie mają takie minerały, jak turkus, korale, perły.

Współcześnie nadal stosowane są praktyki, charakterystyczne nie tylko dla lecznictwa Kazachów, ale także Ujgurów (wpływy chińskie), Rosjan, Ukraińców i Białorusinów (głównie ziołolecznictwo). Powszechne są również wszelkie

terapię, typowe dla wielkich tradycji medycyny Wschodu, a więc medycyna chińska, indyjska, tybetańska, arabsko-perska. „Medycyna komplementarna we współczesnym Kazachstanie – pisze autorka – rysuje się zatem jako niezwykle urozmaicony zestaw idei i praktyk różnego pochodzenia – lokalnych i obcych, dawnych i nowych, związanych z magią i religią bądź paranaukowych” (s.184).

W Ałma-Acie istnieje Instytut Doskonalenia Lekarzy. W Katedrze Medycyny Tradycyjnej prowadzone są specjalistyczne kursy z refleksologii, koreańskiej metody *su-dżok*, terapii manualnej, która oparta jest na technikach wschodnich, homeopatii, a także leczenia pijawkami. Trzeba przy tym zaznaczyć, że dbałość o zachowanie tradycyjnej kultury medycznej Kazachów istniała jeszcze przed uzyskaniem niepodległości. Oto, jak interpretuje to autorka: „Przejawem tendencji promowania kazachskiej medycyny ludowej jako narodowego bogactwa było niewątpliwie zorganizowanie w roku 1990[...] Republikańskiego Centrum Medycyny Ludowej w Ałma-Acie, przemianowanego w 1992 roku na Republikańskie Naukowo-Praktyczne Centrum Medycyny Wschodniej i Nowoczesnej [...]. Zostało ono powołane rozporządzeniem Ministra Zdrowia” (s.186). Działalność Centrum znacząco przyczyniła się do kształcenia uzdrowicieli i wydawania im licencji na podejmowanie terapii medycznych. Od 1992 r. w Centrum prowadzone były kursy, mające ogólny program pt. „Uzdrowianie ludowe z elementami wiedzy medycznej”.

Tak więc, w sposób urzędowy utrwalana była medycyna komplementarna, łącząca wiedzę tradycyjną Kazachów z biomedycyną (tego określenia używa autorka często dla określenia medycyny oficjalnej). Podkreśleniem wagi tradycji medycznych są niewątpliwie dwa fakty: w powołanym w 2001 r. Kazachskim Instytucie Medycznym w Ałma-Acie powstał Fakultet Medycyny Wschodniej, a w 2003 r. – w nowej ustawie o ochronie zdrowia – znajduje się artykuł 33, określający medycynę ludową (uzdrowicielstwo) jako jeden z oficjalnych rodzajów działalności medycznej.

Spółeczeństwo zamieszkujące Kazachstan ma złą opinię o państwowej służbie zdrowia. Udowodniły to badania autorki, przeprowadzone w 2000 r. na podstawie odpowiedzi na pytania kwestionariusza. Okazuje się, że najbardziej cenione jest ziołolecznictwo, a następnie akupunktura, terapie naturalne, a także bioenergoterapia.

Najbardziej rozpowszechnioną metodą terapii tradycyjnej jest ziołolecznictwo oraz wspomniane już leki pochodzenia zwierzęcego. Często podejmowane jest leczenie praktykami, stosowanymi w irydiologii, apiterapii, a także hirudoterapii i homeopatii.

W ostatnim rozdziale, zatytułowanym *Żywe tradycje, globalne idee, lokalne hybrydy* znajdują się interesujące informacje o uzdrowicielach duchowych jako nosicielach tradycji, ale jednocześnie reprezentantach innowacyjnych biomedycyny. W świetle tych opisów poznać można tak praktyki szamanów, jak i bardzo popularne również metody lecznictwa koreańskiego. Autorka barwnie opisuje

wiele przypadków leczenia i uzdrowień, które nastąpiły po zastosowaniu tych metod.

Na specjalne omówienie zasługuje popularna metoda samoleczenia oraz nowy ruch religijny – znane pod nazwą „Iwanowstwo”. Ruch ten propaguje zdrowy tryb życia – jednoczesne hartowanie ciała, jak i uzdrawianie ducha. „System Iwanowa wywodzi się z Ukrainy, a zrodził się w latach 30 ubiegłego wieku” (s.288). Początkowo bardzo popularny w Związku Radzieckim, zyskał popularność również w Kazachstanie. Podstawową metodą *Iwanowstwa* jest codzienne oblewanie się wodą.

W 1995 r. 85-letni już Iwanow przedstawił ostateczną wersję swoich zaleceń, uzupełnianą przez lat kilkanaście. Nadał swoim zaleceniom charakterystyczny tytuł *Dietka* (dziecko). Oto one – w wersji podanej przez Danutę Penkałą-Gawęcką:

„1. Dwa razy kąp się w zimnej, naturalnej (*prirodnoj*) wodzie, tak żebyś poczuł się dobrze. Kąp się w czym możesz: w jeziorze, rzeczce, wannie, bierz prysznic albo oblewaj się. Gorącą kąpiel zakończ zimną. 2. Przed kąpielą albo po niej, a jeśli to możliwe, to także w jej trakcie, wyjdź na powietrze, stań bosymi nogami na ziemi, a zimą na śniegu, choćby na 1–2 minuty. Wdychaj kilkakrotnie powietrze przez usta i w myśli życz sobie i wszystkim ludziom zdrowia. 3. Nie pij alkoholu i nie pal. 4. Staraj się choć raz w tygodniu całkowicie obywać się bez jedzenia i wody od godziny 18-20 w piątek do godziny 12 w niedzielę. To twoja zasługa i spoczynek. Jeśli ci trudno wytrzymaj chociaż jedną dobę. 5. O godzinie 12 w niedzielę wyjdź boso na powietrze i kilka razy poodychaj i pomyśl tak, jak napisano wyżej. To święto twojego dzieła. Po tym możesz jeść wszystko, co ci się podoba. 6. Kochaj otaczającą cię przyrodę. Nie pluj wokoło i nie wypluwaj z siebie niczego. Przywyknij do tego: to twoje zdrowie. 7. Pozdrawiaj wszystkich zawsze i wszędzie, szczególnie ludzi starszych. Chcesz mieć zdrowie – pozdrawiaj wszystkich. 8. Pomagaj ludziom jak możesz, szczególnie biednemu, choremu, skrzywdzonemu, potrzebującemu. Czyn to z radością. Odpowiedz na jego potrzeby duszą i sercem. Zyskasz w nim przyjaciela i pomożesz sprawie POKOJU. 9. Pokonaj w sobie skąpstwo, lenistwo, samowdolenie, chciwość, strach, obłudę, pychę. Wierz ludziom i kochaj ich. Nie mów o nich niesprawiedliwie i nie bierz sobie do serca złych sądów o nich. 10. Uwolnij swoją głowę od myśli o chorobach, niedomaganiach, śmierci. To twoje zwycięstwo. 11. Nie oddzielaj myśli od czynu. Przeczytałeś – to dobrze.. Ale najważniejsze – DZIAŁAJ !. 12. Opowiadaj i przekazuj doświadczenie tego dzieła, ale nie chwal się i nie wywyższaj. Bądź skromny”(s.290).

Ten idealistyczny obraz zdrowego – na duszy i ciele – człowieka, o pięknym humanistycznym wydźwięku, Iwanow przedstawił w Tulekeewie w 1995 r.

W *Uwagach końcowych* autorka podsumowuje swoją opowieść o tym niezwykle ciekawym kraju, tak mało znanym i rzadko opisywanym w naukowej literaturze. A przecież wyobraźnia czytelnika przenosi się do tych miejsc, gdzie

żyli i żyją jeszcze potomkowie Polaków, brutalnie wywożeni z Polski i siłą osiedlani w Kazachstanie. Choć autorka nie wymienia ich jako grupy etnicznej, z pewnością wszelkie informacje o medycynie komplementarnej odnoszą się również do naszych rodaków.

W zakończeniu przytoczę kilka fragmentów z *Uwag końcowych*, gdyż oddają one syntetycznie i obrazowo całokształt treści: „Medycyna komplementarna (i równie dobrze – alternatywna) sprawia badaczom wiele kłopotu [...] Wraz z biomedycyną owe inne postaci medycyny tworzą pejzaż pluralizmu medycznego, charakterystyczny dla współczesnego świata, ale w różny sposób prezentujący się w konkretnych warunkach. Współczesny pluralizm medyczny w Kazachstanie cechuje znacząca rola «innej» medycyny, którą w tym kontekście można nazwać komplementarną. W tej postaci objawił się on niedawno, w po-czątkach lat 90”.

W dalszych wnioskach autorki znajduje się twierdzenie, że tradycja lokalna przetrwała przede wszystkim w uzdrawianiu duchowym, które jest charakterystyczne dla Kazachów i Ujgurów, co jest związane z religią muzułmańską. Prawdopodobnie jednak tradycyjna medycyna będzie zanikać na korzyść wzrostu terapii biomedycznych. Natomiast lokalne tradycje typowe dla lecznictwa ludowego będą miały szansę przetrwania, o ile nie zostaną osłabione decyzjami władz.

Autorce należy się wdzięczność za przedstawienie niezmiernie ciekawego świata kultury medycznej Kazachów i innych narodów, zamieszkujących ten odległy od Europy region środkowoazjatyckiego obszaru świata.

Barbara Kuźnicka

Instytut Historii Nauki PAN

Warszawa

Martin J.S. Rudwick : *Bursting the Limits of Time. The Reconstruction of Geohistory in the Age of Revolution*. Chicago-London (The University of Chicago Press) 2005, XXIV+708 s., 179 ilustracji czarno-białych

Martin J.S. Rudwick, autor m.in. takich prac jak *The Meaning of Fossils* (1972) czy *The Great Devonian Controversy* (1985), jest niewątpliwie jednym z najwybitniejszych historyków nauk o Ziemi. Jego najnowsza książka to monumentalna monografia poświęcona kształtowaniu się nowoczesnej geologii, przypadającemu na przełom XVIII i XIX wieku. Zmiana, jaka zaszła wówczas w naukach o Ziemi, polegała, wedle Rudwicka, przede wszystkim na uświadomieniu sobie przez uczonych historycznego wymiaru tych nauk. Powstanie geologii we współczesnym znaczeniu tego słowa wiąże on z odkryciem czasu geologicznego, a ściślej – „czasu geohistorycznego”, jak go nazywa. Odkrycie to polegało nie tylko na uznaniu, że jest to czas niezmiernie długi, ale także na stwierdzeniu, że jest on uporządkowany liniowo, a nie cyklicznie, że jest wyznaczony przez